Szanowni Państwo

Polacy nigdy nie poddali się zaborcom, nigdy nie porzucili marzeń o niepodległości.

O odebraną im wolność walczyli wszędzie, gdzie było to możliwe - niejednokrotnie dając się omamić czczym obietnicom, przelewając krew i ginąc za nie swoją sprawę.

Gdy niosące z sobą nadzieję na niepodległość Powstanie Listopadowe i Styczniowe zakończyły się klęską - synonimem polskich zrywów narodowo - wyzwoleńczych stały się bolesne słowa „gloria victis” – „chwała zwyciężonym”.

Słowa tak mocno wyryte w polskiej świadomości, że zdeterminowały nasze podejście do historii.

Dziś, na warszawskich Powązkach oddajemy hołd tym, o których powiedzieć możemy z dumą: „Chwała zwycięzcom”.

Oddajemy hołd Powstańcom Wielkopolskim, naszym przodkom, którzy podjęli nierówną walkę o niepodległość i zwyciężyli.

Jesteśmy dumni z czynów naszych ojców, a przypominanie o nich uważamy za swój obowiązek i zaszczyt.

Bo Powstanie Wielkopolskie było nie tylko aktem odwagi i determinacji Wielkopolan w dążeniu do wolności.

Było jedynym tak masowym zrywem narodowo-wyzwoleńczym w polskich dziejach. Zrywem zakończonym zwycięstwem, ale okupionym około dwoma tysiącami zabitych i kilkoma tysiącami rannych.

Determinacja Wielkopolan zadecydowała o granicach II Rzeczypospolitej i pozwoliła im, po ponad 120 latach niewoli, powrócić do Macierzy.

Powstanie Wielkopolskie było wielkim aktem solidarności społecznej, ale również efektem doskonałego przygotowania Wielkopolan do walki.

Już na długo przed wybuchem Powstania, Polska Organizacja Wojskowa gromadziła broń, młodzież pod pretekstem zajęć sportowych w klubach „Sokoła” uczyła się strzelać, a kobiety przygotowywały środki opatrunkowe.

Zwycięstwo Wielkopolan nie było przypadkowe.

Przez ponad 120 lat, cierpiąc prześladowania, poddawani germanizacji, wyrzucani z domów i ziemi, nie porzucili nadziei, że nadejdzie chwila, na którą muszą być gotowi.

Nie byłoby zapewne tego zwycięstwa, gdyby nie wcześniejsza, wieloletnia praca twórców pracy organicznej nad stworzeniem z Polaków żyjących pod pruskim zaborem nowoczesnego, świadomego swych celów społeczeństwa.

Bohaterami Powstania Wielkopolskiego są nie tylko jego bezpośredni uczestnicy, ale także założyciele polskich banków, spółek, kas ubezpieczeniowych i pożyczkowych działających pod zaborem pruskim, inicjatorzy zbierania funduszy na kształcenie polskiej młodzieży, pomoc polskim firmom i organizacjom społecznym.

August Szamarzewski, ksiądz Piotr Wawrzyniak, Antoni Ludwiczak, Józef Prądzyński, August Cieszkowski, Hipolit Cegielski, doktor Karol Marcinkowski i wielu, wielu innych wykuło fundament, który stał się podstawą zbrojnego zwycięstwa Wielkopolan.

Powstanie Wielkopolskie długo nie mogło doczekać się sprawiedliwej oceny i godnego miejsca w polskiej historii.

Jako potomkowie jego uczestników czujemy się zobowiązani do tego, aby wskazywać znaczenie Wielkopolskiej Insurekcji dla całego polskiego narodu i podtrzymywać pamięć o wydarzeniu, które dla nas Wielkopolan znaczy bardzo wiele.

Nie przypadkowo, tutaj na Powązkach, Powstańcy Wielkopolscy spoczywają obok Powstańców Śląskich. Wolność była ich wspólną sprawą, o którą niejednokrotnie walczyli ramie w ramię.

Wielu z powstańców niemal prosto z okopów Wielkopolski poszło na odsiecz oblężonego Lwowa, walczyło na kresach wschodnich, wspomagało powstania śląskie.

Podczas II wojny światowej, choć często już leciwi, Powstańcy Wielkopolscy walczyli na wszystkich frontach i w strukturach Polskiego Państwa Polskiego.

Szanowni Państwo

Nasi przodkowie pokazali nam, na czym polega prawdziwy patriotyzm i jak cenna jest wolność.

Pokazali nam, jak wielką siłą jest solidarność społeczna i współdziałanie.

Naszym obowiązkiem jest pamiętać i chronić tę wolność, aby nikt nie zdołał nam jej odebrać.

Wtedy będziemy ich godni.

Część pamięci Powstańców Wielkopolskich.

Cześć pamięci Wielkopolskiej Insurekcji.